

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 121)
z dnia 1 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 121)

1 lipca 2026 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Romowicza (Polska2050)**, oraz posła **Konrada Fryszta (KO)** zastępców przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania Rady Ministrów z wykonania ustawy z dnia 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej (druk nr 2625).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Leśniakiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, nadbryg. **Wojciech Kruczek** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Kołodziejczak** zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, płk **Grzegorz Stępnia** naczelnik Wydziału Planowania i Rozwoju Systemu Ochrony Zdrowia w Departamencie Wojskowej Służby Zdrowia w Ministerstwie Obrony Narodowej, **Wojciech Kuraszczyk** zastępca dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ppłk **Łukasz Misiak** przedstawiciel zespołu prawnego Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej oraz **Julian Żygadło** zastępca dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, przedstawiciel Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz, Gabriela Borowa i Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Bartosz Romowicz (Polska2050)**:

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Informuję, że porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie sprawozdania Rady Ministrów z wykonania ustawy z dnia 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej, druk nr 2625 – przedstawia minister spraw wewnętrznych i administracji. Witam naszych gości, witam serdecznie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Wiesława Leśniakiewicza. Witam serdecznie komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Wojciecha Kruczka. Witam serdecznie zastępcę dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Tomasza Kołodziejczaka wraz ze wszystkimi współpracownikami, pracownikami MSWiA oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Witam serdecznie zastępcę dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, przedstawiciela Związku Województw RP pana Juliana Żygadło.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego i oddaję głos panu ministrowi Wiesławowi Leśniakiewiczowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji **Wiesław Leśniakiewicz**:

Szanowni panowie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, mam przyjemność przedłożyć państwu pierwsze sprawozdanie z realizacji ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, która została przyjęta 5 grudnia 2024 r., a weszła w życie z dniem 1 stycznia.

Przed wszystkim na wstępie chciałem bardzo serdecznie podziękować posłankom i posłom za konstruktywną współpracę w minionym roku, która zaowocowała tym, że dokonaliśmy pewnej reasumpcji, dokonaliśmy zmian do tej ustawy, która w dużej mierze pomoże lepiej realizować wszystkie przedsięwzięcia i zadania, wprowadzone do tego dokumentu w trakcie prac zarówno w ramach tej Komisji, jak i podkomisji. Konsekwencją tego stanu rzeczy będzie kolejny program ochrony ludności, który będzie przygotowywany już w układzie pięcioletnim. Oczywiście dzięki dobrej, konstruktywnej współpracy udało się ten dokument przyjąć ponad podziałami i za to chciałem jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować. Wchodząc w nowy zakres odpowiedzialności, wiedzieliśmy o tym, że trzeba dopełnić kluczowy element, jakim jest budowanie odporności naszego kraju poprzez przyjęte rozwiązania ustawowe, które zdecydowanie lepiej zrozumieją całą ideę ochrony ludności, obrony cywilnej, która określiła zadania i kompetencje

dla organów ochrony ludności i wskazała na podmiotowość wielu obszarów już realizowanych w naszym kraju, gdzie określiliśmy sobie kluczowe zadania. Oczywiście wychodziliśmy z założenia, że ustawa o ochronie ludności ma przede wszystkim spożytkować to dobro, które już mieliśmy w naszym kraju, które ewentualnie należało lepiej opisać i rozstrzygnąć pewne kwestie związane z zadaniami. Cały proces budowania albo właściwie realizacji zadań ochrony ludności opierał się nie tylko na ministrze spraw wewnętrznych, ale przede wszystkim na organach samorządu terytorialnego, wójtach, burmistrzach, prezydentach, z mocnym udziałem wojewodów, którzy budowali pewien element rozstrzygnięć kluczowych z punktu widzenia realizacji zadań. Ale to też było możliwe dzięki współpracy i właściwie ogromnemu zaangażowaniu PSP, stąd obecność komendanta głównego, ale to również współpraca z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Cały ten proces nie mógł być dobrze realizowany także bez współpracy z MON, stąd właśnie taki zakres naszego wspólnego spotkania z państwem, by zaprezentować wyniki tych prac w minionym roku.

To nie był łatwy rok z punktu widzenia wdrożenia tej ustawy. Wymagał określonego zaangażowania wszystkich ministerstw, bowiem pierwszym obszarem kompetencyjnym, który chcieliśmy zrealizować na samym początku, było przyjęcie podstawowych aktów prawnych, które wynikały z tejże ustawy. Oczywiście mieliśmy przygotowane wyjściowe akty: rozporządzenia i zarządzenia, niemniej jednak żeby je wdrożyć, oczywiście potrzebny był cały proces uzgodnień międzyresortowych, przygotowanie ostatecznych rozstrzygnięć i w konsekwencji właściwie do połowy roku udało nam się wydać większość tych rozporządzeń wykonawczych do ustawy. Ostatnie rozporządzenia wychodziły właściwie 22 grudnia, ale one dotyczyły przede wszystkim systemu bezpiecznej łączności. Tutaj mieliśmy trochę dłuższy czas na wdrożenie tejże ustawy.

Jednym z ważniejszych dokumentów, który został przygotowany i który wymagał dużych rozstrzygnięć i ustaleń, był program ochrony ludności, który ostatecznie został przyjęty w maju ubiegłego roku przez Radę Ministrów i rozpoczął się proces realizacji przedsięwzięć określonych w tymże programie. Budując zamysł naszej pracy na rok 2025, określiliśmy kilka obszarów kluczowych z punktu widzenia budowania odporności, zadań, które stoją przed ministerstwem spraw wewnętrznych, ale również przed wszystkimi współpracującymi z ministerstwem, pokazując podstawowe elementy, takie jak budownictwo ochronne, zabezpieczenie logistyczne, podmioty ochrony ludności, organizacje NGO, edukacja i szkolenie, bezpieczna łączność, ewakuacja, ale również współpraca cywilno-wojskowa.

Oczywiście jednym z ważniejszym elementów był sposób finansowania programu. Kiedy spojrzymy na efekty, jakie nam się udało zrealizować w przeciągu tego roku, to moim zdaniem jednym z takich ważniejszych jest zbudowanie odpowiedzialności całego naszego państwa za sferę ochrony ludności. Poczynając od organów ochrony ludności w postaci wójtów, wojewodów, marszałków, ale również i ministerstw, kończąc na propagowaniu ochrony ludności i zrozumieniu tejże idei, mniejszym czy większym, przez obywateli. Mieliśmy mocne wsparcie w różnych instytucjach, w tym również w propagowaniu tejże idei.

Odbyło się bardzo dużo konferencji, gdzie prezentowaliśmy zamysł organizacji naszego państwa na rzecz ochrony ludności, na co dzień współpracując zarówno z wojewodami, jak i słuchając samorządów, które ewentualnie wносиły określone uwagi i propozycje, choćby nawet w odniesieniu do realizacji programu ochrony ludności. Kluczowym elementem był fakt, że udało się zrealizować wszystkie szkolenia w przeciągu pierwszych 6 miesięcy w odniesieniu do organów ochrony ludności. Były to szkolenia realizowane przez akademię pożarniczą, dedykowane personelowi albo właściwie wojewodom, marszałkom i starostom. Praktycznie rzecz biorąc, w tym pierwszym okresie wyszkolono prawie 450 urzędników wyższego szczebla, na których nałożona jest kluczowa odpowiedzialność za realizację tych zadań. Wojewodowie mieli za zadanie przede wszystkim przygotować wójtów, burmistrzów miast. W konsekwencji odbyły się stosowne szkolenia realizowane przez wojewodów i praktycznie 100% administracji samorządowej przeszło określone szkolenia. W tym roku odbywa się kolejny etap tego przygotowania. Dlatego jednym z pierwszych rozporządzeń, które zostały wydane w ubiegłym roku, było między innymi rozporządzenie, które już wyszło w styczniu, w sprawie szczegółowej zawartości programu ochrony ludności. Kolejnym rozporządzeniem wydanym w lutym było rozporządzenie w sprawie programów szkoleń z zakresu ochrony ludności, bo one były potrzebne po to, żeby rozpocząć cykl szkoleniowy dedykowany samorządom.

Kolejnym obszarem, który był w przedmiocie naszych zainteresowań, była kwestia zidentyfikowania obiektów, które kiedyś były schronami lub ewentualnie mogły być zaliczone do obszarów

związanych z budowlami ochronnymi. Przy czym budowle ochronne to są schrony i ukrycia, i potem mamy jeszcze jeden dział w postaci miejsc doraźnego schronienia. Zadanie to powierzono PSP i tutaj będę prosił pana komendanta, żeby – jeśli pan przewodniczący pozwoli – uzupełnił, jak ten tryb przebiegał z punktu widzenia realizacji zadań przez komendanta głównego. Oczywiście to zadanie było również realizowane z inspektorami nadzoru budowlanego.

Bardzo proszę, jeśli pan przewodniczący pozwoli, bo będziemy się tak uzupełniać z komendantami, również z dyrektorem RCB. Nie chciałbym sam o wszystkim powiedzieć, zwłaszcza że to były jednostki organizacyjne, które mocno współpracowały z ministerstwem, realizując określone przedsięwzięcia.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Bardzo proszę, panie generale.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Wojciech Kruczek:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o budownictwo ochronne i kontrole, które realizowała PSP, był to proces całoroczny. On się nie zakończył z końcem ubiegłego roku, jest prowadzony w trybie ciągłym ze względu na to, że organy ochrony ludności zgłaszają nam w trybie ciągłym obiekty do sprawdzenia. Jeśli chodzi o ubiegły rok, przeprowadziliśmy 6936 sprawdzeń budowli ochronnych, wydaliśmy 4213 stanowisk dla organów ochrony ludności i stwierdziliśmy, że 2568 budowli ochronnych może spełniać bądź spełnia funkcje ochronne, które są weryfikowane przez PSP. Jest to baza wyjściowa obiektów, które będą modernizowane i przystosowane do tego, by zaliczyć i wpisać je do ewidencji obiektów zbiorowej ochrony jako budownictwo ochronne. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Bardzo dziękuję. Kolejny slajd. Proszę państwa, tytułem przypomnienia: właściwie cały proces budownictwa ochronnego opierał się na dwóch obszarach. To jest budownictwo ochronne – schrony, ukrycia i potem mamy miejsca doraźnego schronienia.

Wiemy o tym, że od 1 stycznia bieżącego roku wszystkie obiekty, które uzyskują pozwolenia na budowę w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych i w budynkach użyteczności publicznej, muszą już spełniać warunki miejsc doraźnego schronienia, co również doprecyzowaliśmy w zmianie ustawy o ochronie ludności, jaka liczba miejsc musi być zapewniona w tychże MDS-ach. Natomiast na podstawie... Wróćmy z powrotem, panie naczelniku, za wcześniej. Proszę zwrócić uwagę, że jednostki samorządu terytorialnego podjęły różne działania związane między innymi z tym, żeby dostosowywać określone obiekty do poziomu, który wynikał z rozporządzenia wydanego w marcu przez ministra spraw wewnętrznych w sprawie uznawania... przepraszam, w lutym, w sprawie uznawania obiektów budowlanych albo ich części za budowle ochronne. Przepis, który był wydany już w lutym, był dedykowany przede wszystkim tym obiektom, które kiedyś spełniały funkcje ochronne i ewentualnie w oparciu o rekomendacje PSP mogą spełniać określone warunki bezpieczeństwa. W konsekwencji kończyło się to koniecznością przeprowadzenia ekspertyz przygotowywanych przez wykwalifikowanych inżynierów, którzy określali, jaki poziom wykonawczy musi być zrealizowany w odniesieniu do określonej budowli. Wiemy bowiem o tym, że w przeciągu wielu lat one straciły swoją funkcjonalność, więc co należy zrobić, żeby spełniły wymagania wynikające właśnie z tego rozporządzenia z lutego 2021 r. Natomiast biorąc pod uwagę doświadczenia, z jakimi mieliśmy do czynienia we wrześniu 2025 r. ... bowiem jedna rzecz jest bardzo istotna w tym podejściu do budowli ochronnych. Wszystkie obiekty zbiorowej ochrony przede wszystkim muszą funkcjonować w czasie wojny i one są tak przygotowywane. I to nie jest wymysł tylko i wyłącznie nasz krajowy, bo z reguły w wielu krajach zachodnich te obiekty mają podwójny charakter. Idziemy również w tym kierunku, żeby tworzone budowle ochronne mogły mieć podwójny charakter. I te obiekty mogą zafunkcjonować wtedy, kiedy będziemy mieć prawdziwe zdarzenia wojenne, bo je trzeba przygotować tak, aby było możliwe przebywanie osób w tychże pomieszczeniach, które są dzisiaj garażami podziemnymi albo spełniają inne funkcje. Dlatego przyjmuje się zasadę, że obiekt, który może być przeznaczony na schron czy też ukrycie, czy też miejsce doraźnego schronienia, żeby był właściwie przygotowany, potrzebuje przynajmniej 72 godzin na dostosowanie. I stosowne rozporządzenie zostało wydane, mówiące o tym, jakie funkcje użytkowe powinien spełniać tego typu obiekt z punktu widzenia socjalnego, by ewentualnie mogła tam przybywać określona liczba osób w określonych warunkach komfortu socjalnego. Dlatego przyjęto nowe rozwiązanie w postaci

punktów schronienia. Jak państwo wiedzą, znalazło to swoje odzwierciedlenie w zmianie ustawy o ochronie ludności, gdzie są pokazane przyszłe schrony, ukrycia, miejsca doraźnego schronienia lub inne obiekty i pomieszczenia, które dadzą minimalny poziom bezpieczeństwa. I tutaj bym również prosił komendanta głównego o uzupełnienie mojej informacji.

Komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek:

Tak jak pan minister powiedział, to była pewna luka.

Stworzyliśmy bazę obiektów, opierając się na danych weryfikujących, kontrolach oraz inwentaryzacji przeprowadzonej we wcześniejszych latach, by stworzyć aplikację i tym samym bazę obiektów, które obecnie nazywamy punktami schronienia. Dają one tymczasową ochronę obywatelom poprzez działania szybkie, związane z zagrożeniami ze strony na przykład dronów albo w związku z anomaliami pogodowymi. Ta aplikacja była opracowana w 100% przez Biuro Łączności i Informatyki w Komendzie Głównej Policji, bez udziału firm zewnętrznych, więc bardzo duży wydatek tutaj zaangażowania. Udało się ją już uruchomić w trybie całego kraju pod koniec grudnia.

Inwentaryzacja pozwoliła na wprowadzenie 81 823 obiektów, co zapewnia pokrycie populacji na poziomie 62,8%. Obecnie to jest tryb ciągły i w trybie bieżącym dopisujemy kolejne obiekty do tych miejsc, po to by jak najbardziej zwiększyć procent zabezpieczonej populacji. Aplikacja, która jest ogólnodostępna i można z niej korzystać na smartfonach, umożliwi obywatelom zlokalizowanie najbliższego punktu schronienia oraz nawigację do tego punktu schronienia. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Oczywiście rozpoczęliśmy pewien proces informowania – on dopiero się zaczyna – w odniesieniu do tychże obiektów, do tych punktów schronienia.

Niech pani jeszcze cofnie na chwileczkę, bo nie skończyliśmy tego tematu. Przed nami są dwa zadania. Po pierwsze, powiadomienie – i ten proces się łąda moment rozpocznie – przez komendantów powiatowych PSP wszystkich zarządzających użytkowników tych obiektów o tym, że tego typu obiekty w przypadku alarmu powietrznego muszą być udostępnione społeczeństwu. To jest jeden element. I drugi element to oznakowanie tych obiektów określonymi znakami. Mamy już wybrany znak, rozpoczyna się proces drukowania tych znaków i one ewentualnie będą przekazywane poprzez współpracę PSP z samorządami. Odbędzie się oznakowanie, żebyśmy w sytuacji alarmu mieli to rozstrzygnięcie.

Oczywiście o ile ustawowo wskazaliśmy jednoznacznie, że tego typu obiekty muszą być udostępnione, to mamy tutaj pewien proces, pewne obawy. To wynika również z pewnych doświadczeń i rozmów z kolegami z innych państw, na przykład państw nadbałtyckich, gdzie pojawiał się problem uzgodnień z zarządzającymi obiektami dotyczący konieczności ich udostępnienia i sposobów ich znakowania. O ile bowiem proces udostępnienia mamy dobrze rozpisany i nie mamy żadnych problemów, to może być pewien problem z tym, czy właściciele tychże obiektów wyrażą zgodę na oznakowanie ich określonymi znakami. Nie wiem, czy przed nami nie stanie proces związany choćby nawet z jakąś nowelizacją ustawy, taką krótką, gdzie ewentualnie nałożymy również obowiązek oznakowania, gdzie zarządca będzie musiał zgodzić się na oznakowanie tego typu obiektów. Natomiast jednym z ważniejszych elementów, przed którym staliśmy i stoimy, jest właściwa komunikacja z odbiorcami i stworzenie pewnej nowej architektury całego systemu ostrzegania alarmowania. Dzisiaj w ministerstwie spraw wewnętrznych odbyło się duże spotkanie Policji, Straży Granicznej, RCB, przedstawicieli MON, specjalistów od węzłów łączności i nie tylko, gdzie mówiliśmy o idei nowego podejścia do systemu ostrzegania i alarmowania, bo wiecie państwo, że on jest dzisiaj dosyć mocno rozproszony, ale rozpoczęliśmy już pewien proces integracji. Odpowiedzialność za uruchamianie systemów alarmowych jest po stronie wojewodów, ale również po stronie administracji samorządowej, organów samorządowych. I oczywiście ten element musiał ulec zasadniczej poprawie, również z punktu widzenia współpracy z centrum operacji sił powietrznych, bowiem stamtąd przychodzą informacje dotyczące ewentualnych zagrożeń i uruchomienia systemu syren w naszym kraju.

Proces budowania systemu ostrzegania i alarmowania został również przeniesiony w kompetencje PSP. W ustawie o ochronie ludności wprowadziliśmy również jeden ważny zapis, biorąc pod uwagę, że zgodnie z ustawą o zarządzaniu kryzysowym starostowie mają obowiązek utrzymania i funkcjonowania powiatowych centrów zarządzania kryzysowego. A wiemy, że czasami niektóre miasta, miejscowości, powiaty mają całodobowe dyżury, ale wiedzieliśmy również o tym,

rozpoznaliśmy to, że nie zawsze te całodobowe dyżury są. Dlatego do ustawy wpisaliśmy jedną rzecz, że w przypadku, kiedy starosta nie jest w stanie zapewnić całodobowego dyżuru personelu, to zadanie zapewnienia całodobowego dyżuru po stronie centrum zarządzania kryzysowego powiatu przejmuje stanowisko kierowania PSP. W konsekwencji chcielibyśmy zbudować nowy model funkcjonowania całego systemu ostrzegania alarmowania. I rozpoczęliśmy ten proces, między innymi przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii – w tym również we współpracy z centrami operacji powietrznych sił zbrojnych – przepływu informacji między centrami operacji, RCB, ale również wojewódzkimi centrami zarządzania kryzysowego.

Poproszę teraz komendanta głównego o informację o tym, jak budujemy system ostrzegania i alarmowania, natomiast dyrektor RCB powie nam o systemie współpracy cywilno-wojskowej w tym zakresie i co zrobiliśmy, żeby poprawić strukturę współdziałania.

Komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek:

Jeżeli chodzi o ubiegły rok, to faktycznie praca koncepcyjna była bardzo ważna. Skupiliśmy się nad architekturą tego systemu, ponieważ jest on bardzo mocno, tak jak pan minister powiedział, rozproszony. Zrealizowaliśmy jako PSP projekt pt. „Rozbudowa systemu ostrzegania i alarmowania” w ramach KPO i w ramach tego ponad 4 tys. punktów zostało zmodernizowanych lub też zbudowanych. To jest już taka podstawa i szkielet całego systemu.

Następnie płynnie przyszlismy w zadania kolejne, tegoroczne, mianowicie zinwentaryzowaliśmy wszystkie syreny, które są w kraju – jest to ponad 20 tys. syren, które są różnej własności oraz różnej produkcji, jeżeli chodzi o czas produkcji, różnej technologii. Teraz prowadzimy prace związane z integracją tych systemów, tak żeby one mogły stanowić jeden spójny system, żeby były podłączone pod jedno oprogramowanie centralne, zarządzane z każdego poziomu. Robimy już też pilotaże operacyjne – akurat województwo podlaskie było pierwsze – jak to działa, jak to funkcjonuje w ramach zrealizowanych już zadań. Praca oczywiście ciągła i długa przed nami, ale cel, o którym pan minister powiedział, jest spójny i z pewnością przyniesie duże zapewnienie pokrycia państwa oraz obywateli. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Dyrektor RCB.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Tomasz Kołodziejczak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, tak jak pan minister powiedział i pan komendant główny PSP, od razu po wydarzeniach wrześniowych przystąpiliśmy ze stroną wojskową oczywiście do przejrzenia skrupulatnego systemu wczesnego ostrzegania wojsk i ludności przed zagrożeniami i uderzeniami z powietrza. I w tym zakresie sprawdziliśmy, czy wszystkie procedury i narzędzia, którymi dysponujemy, są wystarczające do tego, żeby przed tym zagrożeniem, które bardzo mało czasu pozostawia na reakcję administracji i ludności, są wystarczające.

W konsekwencji doprowadziliśmy do zbudowania redundantnego systemu przepływu informacji, zarówno odbierania komunikatów z centrum operacji powietrznych... RCB przesyła informację do wojewódzkich centrów powiadamiania kryzysowego, urzędów wojewódzkich, a także centrów zarządzania kryzysowego na poziomie powiatów, miast, komend powiatowych, miejskich PSP, a także stanowiska kierowania komendanta wojewódzkiego, informacje o tym, że jest prawdopodobne lub oczywiste natychmiastowe zagrożenie uderzeniem z powietrza. W tym momencie oczywiście struktury wojewódzkie i samorządowe nasłuchują komunikatów nadawanych przez ośrodki dowodzenia i naprowadzania, gdzie sprecyzowane są rejony i sektory zagrożenia, a także jakiego rodzaju środki rażenia są użyte. I w tym momencie na samym końcu aktywowane są systemy ostrzegania, alarmowania w postaci syren elektronicznych, a także RCB, również komunikatów nadawanych do redaktorów dzienników, wydawców stron internetowych, a także operatorów ruchomej sieci telekomunikacyjnej. Doprowadziły te działania do nowelizacji instrukcji zarówno po stronie wojskowej, jak i cywilnej. W wyniku tego stanu, szanowni państwo, wszyscy użytkownicy tego systemu, do poziomu powiatowego włącznie, każda jedna osoba została przeszkolona już na początku grudnia ubiegłego roku.

Oczywiście w dalszym ciągu trwa udoskonalanie tego systemu poprzez organizowanie treningów dwa razy w miesiącu na sztywno wyznaczonych, gdzie w zależności od przyjętego

scenariusza część lub cały kraj ćwiczy tę procedurę i za każdym razem wnioski doskonalące są wdrażane. Także jeśli następuje fluktuacja kadry po stronie samorządów, te osoby za każdym razem pojedynczo zwracają się do nas, abyśmy mogli je przeszkolić i to czynimy. Nie stanowi to żadnego problemu, nie generuje jakiegś dużej ilości czasu, ten system jest już zrozumiały i szeroko rozpowszechniony. Panie ministrze, z mojej strony to wszystko.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Bardzo dziękuję za to uzupełnienie. Kolejnym obszarem z punktu widzenia realizacji lokalnej odporności, opartej głównie na układzie jednostek samorządu terytorialnego, jest tworzenie zaplecza logistycznego i zapewnienie ciągłości dostaw określonych usług.

Na tym slajdzie pokazujemy państwu, ile zostało zrealizowanych przedsięwzięć po stronie inwestycyjnej. W praktyce powstało 1159 nowych lub zmodernizowanych magazynów, podjęto 17 312 przedsięwzięć związanych z wyposażeniem tejże bazy, zakupiono szereg elementów technologicznych, stanowiących z punktu widzenia ochrony ludności uzupełnienie tejże bazy. Duże środki zostały też zaangażowane w zakresie ochrony ludności przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych. Na tych slajdach pokazujemy państwu mniej więcej, jaka ilość różnego rodzaju asortymentu została zakupiona – trafił on do tychże magazynów lub też do jednostek, czasami jednostek ochrony przeciwpożarowej, i dzisiaj stanowi pewien zapas, przewidziany do użycia w sytuacji nie tyle wojny, ale również w sytuacji kryzysowej.

Ważnym przesłaniem całego tego procesu jest to, że całość zasobów ochrony ludności jest inwentaryzowana i znajduje się w aplikacji, która będzie pokazywała dostępność tychże zasobów w różnych regionach naszego kraju. Bowiem te zasoby nie są budowane tylko i wyłącznie dla samorządu lokalnego czy też dla powiatu, gminy czy ewentualnie województwa, ale w sytuacjach zagrożeń muszą być dostępne i udostępnione wszystkim tym, których zasoby będą niewystarczające lub będą już w użytkowaniu i będzie potrzeba ich wzmocnienia. Pokazujemy między innymi, że zakupiono prawie 11 500 agregatów prądotwórczych, w tym 572 mobilne, zbudowano możliwości funkcjonowania wielu obiektów użyteczności publicznej albo uniezależnienie ich od dostaw energii, czyli pewien element autonomii budynków. Tych budynków jest 3289, nakierowanych choćby nawet na budynki samorządowe czy też obiekty przetrwania, które określiliśmy i rozpisaliśmy w programie ochrony ludności.

Kolejnym elementem mocnego wsparcia jest budowanie zasobów niezbędnych do dostarczania wody w sytuacjach, kiedy mamy określone niedobory. Ten system już kilkakrotnie był uruchamiany w różnych sytuacjach, czy to z tytułu zatrucia wody, czy z ewentualnych niedoborów z innych przyczyn. Te elementy już były uruchomione, między innymi w okresie wzmożonych, wysokich temperatur w miejscach publicznych były wystawione zbiorniki na wodę. One były również realizowane w ramach tychże zakupów. Tu pokazujemy, że 353 cysterny były kupione, 718 stacji uzdatniania wody zostało lepiej przygotowanych na wypadek funkcjonowania w sytuacji blackoutu, braku prądu. Kupiono również przewoźne zbiorniki, prawie 1600 zbiorników przewoźnych i wiele innego asortymentu, którego nie uda się nam tutaj zapewne pokazać. Jak zapytałem przed wyjściem pana naczelnika, który tym procesem się zajmuje, to powiedział, że było prawie 50 tys. pozycji zakupów, a czasami w tych pozycjach były 2–3 asortymenty. W związku z powyższym już dzisiaj zbudowaliśmy duży zasób niezbędny do realizacji przedsięwzięć nakierowanych na ochronę ludności. Oczywiście duże wsparcie skierowaliśmy na podmioty ochrony ludności, zwłaszcza te ratownicze, które wymagały wsparcia, określone komponenty niezbędne do skutecznego reagowania i ewentualnego właściwego zabezpieczenia ratowników. Stąd między innymi PSP zakupiła różnego rodzaju pojazdy, poczynając od samochodów ratowniczo-gaśniczych po sprzęt specjalistyczny – 737 sztuk. Uznaliśmy też za konieczne wzmocnienie komponentów ochotniczych straży pożarnych, wodnych czy też górskiego ratownictwa i również tutaj zainwestowano określone środki. Ratownictwo medyczne skorzystało również z możliwości, w tym szpitalne oddziały ratunkowe – z tego co pamiętam, 67 karetka pogotowia zostało zakupionych tylko i wyłącznie dla ratownictwa medycznego. Ten slajd pokazuje mniej więcej... to nie jest cały sprzęt, który został zakupiony dla PSP, ale to jest mniej więcej wymiar sprzętu, który trafił do jednostek ochrony przeciwpożarowej. Pamiętamy o tym, że samochody, które trafiają do PSP, które uwalnia PSP, trafiają do jednostek OSP.

Kolejnym komponentem, który realizowaliśmy głównie poprzez współpracę z policją, był początek budowania systemu bezpiecznej łączności niezależnej, w dużej mierze opartej na systemie TETRA. Dzisiaj właśnie rozmawialiśmy o kolejnych krokach, o tym, w jakim

kierunku idziemy, jak zbudować kompatybilność, współdziałanie między siłami cywilnymi i siłami ministra obrony narodowej. I to się już dzisiaj dzieje, między innymi poprzez wspólny system transmisji głosu opartego na standardzie TETRA. Ale jest z nami pan dyrektor, który zechce być może uzupełnić to, w jakim kierunku idziemy, co zrobiliśmy, budując system bezpiecznej łączności.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Konieczne, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Teleinformatyki w MSWiA Dariusz Nowak-Nova:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, tak jak pan minister powiedział, budujemy system bezpiecznej łączności państwowej, którego celem jest zapewnienie przepływu informacji i ciągłości funkcjonowania administracji państwowej, a także zapewnienie komunikacji między służbami odpowiedzialnymi za zarządzanie kryzysowe, za bezpieczeństwo państwa, za ochronę porządku publicznego, ratownictwo, ochronę ludności i obronę cywilną.

Projektując system bezpiecznej łączności państwowej, podjęliśmy decyzję, że do jego budowy zostanie wykorzystana infrastruktura telekomunikacyjna, która jest kontrolowana przez służby MSWiA. Podjęliśmy taką decyzję z tego względu, że przemawiały za tym cztery podstawowe argumenty. Jednym z najistotniejszych był argument kosztowy. Wykorzystanie infrastruktury, która już jest, którą należy tylko odpowiednio unowocześnić, zmodernizować, jest tańsze niż budowanie infrastruktury od zera. Infrastruktura, która już funkcjonuje, jest najczęściej infrastrukturą krytyczną, co oznacza, że ma odpowiedni poziom zabezpieczeń, odpowiednią dokumentację. Również w tym zakresie jest to infrastruktura gotowa do uruchomienia. Obiekty, w których znajdują się poszczególne węzły infrastruktury, są strzeżone przez 24 godziny, co również jest niezaprzeczalnym atutem, a jednocześnie oszczędnością, gdyż nie trzeba wykupywać usługi ochrony tej infrastruktury. Finalnie, jeśli jest to infrastruktura kontrolowana przez resort spraw wewnętrznych i administracji, oznacza to, że można bardzo elastycznie kształtować systemy i można je rozbudowywać zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez resort, przez służby resortu.

Na sam system spoglądamy od strony czterech głównych technologii. Podstawą jest to, że nie rozmawiamy o tym, że służby komunikują się poprzez jakiś system techniczny. Interesuje nas to, żeby informacja przepłynęła z punktu A do punktu Z, niezależnie od wykorzystywanego medium. Niemniej wyróżniamy cztery podstawowe media: sieć stacjonarną, która oparta jest na infrastrukturze sieci GovNet, służącej do bezpiecznej transmisji danych, głosu i obrazu pomiędzy organami administracji rządowej oraz podmiotami odpowiedzialnymi za zarządzanie kryzysowe. Ta sieć jest całkowicie zarządzana przez MSWiA i są na niej również uruchamiane usługi, które już dzisiaj funkcjonują. Są to usługi łączności niejawniej zarządzane przez MSWiA w porozumieniu z szefem ABW, usługi wideokonferencji kryzysowej, które są dostępne na poziomie wojewódzkich centrów zarządzania kryzysowego. Ta sieć jest też skomunikowana z systemami unijnymi, zapewniając możliwość przepływu informacji pomiędzy Polską a krajami strefy Schengen. Dostarcza także łączność w ramach systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym. I to jest jeden taki komplet komunikacyjny.

Drugim dużym medium, o którym już pan minister wspomniał, jest radiowa łączność trunkingowa w standardzie TETRA z szyfrowaniem TEA2 End-to-End, z szyfrowaniem, które zapewnia bardzo wysoki poziom zabezpieczeń wiarygodności. Jednocześnie umożliwia komunikowanie się służb niezależnie od tego, czy funkcjonują systemy cywilne, czy funkcjonuje łączność inna niż łączność radiowa. Tak po prostu systemy tetrowe działają. To jest pewien standard, który jest wprowadzany przez organizację standaryzacyjną ETSI, rozwijając system Tetra. Robimy to absolutnie w kooperacji z innymi graniczącymi krajami, także z innymi systemami zarządzania kryzysowego w Unii Europejskiej. Dużym komponentem jest również niejawna łączność mobilna. Za dużo na ten temat się wypowiadał nie będę, tylko powiem, że w zeszłym roku zidentyfikowaliśmy funkcjonujące systemy. Trwały pewnego rodzaju uzgodnienia i w tym roku nastąpi dalsza część prac. Finalnie czwartym komponentem jest łączność satelitarna.

Ostatnimi czasy bardzo dużo się mówi na temat łączności satelitarnej, postrzega się ją jako ostateczną alternatywę dla wszystkich kanałów komunikacyjnych, bardzo przyszłościową i bardzo dynamicznie rozwijaną w tym zakresie. Minister spraw wewnętrznych i administracji jest polskim organem odpowiedzialnym za GOVSATCOM – to jest system łączności satelitarnej unijnej – i w tym zakresie tworzone są rozwiązania. Jeśli chodzi o finansowanie, to mamy zapewnione finansowanie tych wszystkich czterech kanałów komunikacyjnych w ramach programu

ochrony ludności. W 2025 r. na wszystkie obszary SPUB wydatkowano ponad 302 900 tys. zł i te pieniądze były rozdzielone na poszczególne segmenty tych sieci. W ramach rządowej łączności stacjonarnej przeprowadzonych zostało 12 postępowań przetargowych, głównie na zakup urządzeń oraz rozbudowę infrastruktury zarządzania, w sumie na łączną kwotę blisko 70 000 tys. zł. Dzięki tym środkom zrealizowano zakup urządzeń dostępowych do sieci GovNet, nastąpiła rozbudowa modułu bezpieczeństwa sieci, uruchomiono system monitoringu bezpieczeństwa. Zbudowano także duże systemy back office, centra przetwarzania danych, centra dbania o bezpieczeństwo komunikacji. Główne zakupy dotyczyły dostawy urządzeń, a nie fizycznego rozwoju systemu. Kupiliśmy urządzenia, które od bieżącego roku, czyli 2026, są już uruchamiane. Docelowo sieć GovNet będzie w każdej gminie, w ponad 2800 gmin, mamy już zapewnione urządzenia, ale o tym pewnie będziemy odpowiadali w sprawozdaniu w przyszłym roku. W zakresie bezpiecznej radiowej łączności trunkingowej zrealizowano bardzo dużo inwestycji, jeśli chodzi o rozwój tej sieci. Tak jak na początku powiedziałem, istotą było wykorzystanie systemów, które już są, po to żeby je zmodernizować, unowocześnić, a także rozszerzyć ich zakres. W obszarze systemów tetrowych uruchomiono 106 nowych stacji bazowych, to jest o 200% więcej niż było, co dało nam pokrycie zasięgiem radiowym prawie 56% kraju. Jeśli przełożymy to na poziom populacji gusowskiej, to jest to blisko 90%...

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Panie dyrektorze, myślę, że wystarczy tych informacji, bo wchodzimy w szczegóły technologiczne.

Dyrektor Departamentu Teleinformatyki w MSWiA Dariusz Nowak-Nova:

OK, dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Ja chciałem powiedzieć jedno, coś co wybrzmiało na tym spotkaniu, że system TETRA obejmuje już 60% obszaru naszego kraju. Docelowo – takie są projekty – w przyszłym roku będziemy mieć 90% i to jest istotny element, bowiem jest to dopiero w fazie rozwojowej. I ten element uzyskamy, ale mamy również pewne elementy, które będzie można rozwijać doraźnie w różnych miejscach poprzez zakupione mobilne węzły łączności, które w dużej mierze ułatwią czasami realizację komunikacji bieżącej. Natomiast ważnym podmiotem uczestniczącym w procesie ochrony ludności było również Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. RCB oprócz elementu komunikacji z obywatelami, które to zadanie zostało mu przypisane, ma również i miało za zadanie w minionym roku przygotować plany ewakuacji. W tym również wojewodowie zostali do tego zobligowani. I w tej części, tylko już może skrótowo, będę poprosił jeszcze raz pana dyrektora Kołodziejczaka.

Zastępca dyrektora RCB Tomasz Kołodziejczak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, uzupełniając kwestię systemu wczesnego ostrzegania. Cały czas uruchamiane są inne kanały propagacji informacji o zagrożeniach, różnego rodzaju, czasy pokoju i oczywiście zagrożenia wybuchu wojną, a więc informacje o zagrożeniach przesyłane są za pomocą programów radiowych, telewizyjnych, Polskiej Agencji Prasowej, a także oczywiście przy pomocy operatorów, którzy administrują, zarządzają wyświetlaczami ciekłokrystalicznymi dużego formatu infoscreen.

Prowadzone są także rozmowy i podejrzewam, że niedługo podpiszemy porozumienie z Polskimi Kolejami Państwowymi, które będą również na pokładzie swoich pociągów wyświetlać informacje o zagrożeniach. Te praktyki będą przesyłane oczywiście do samorządów, ponieważ tam działają różni operatorzy, żeby mogli również społeczność lokalną informować za pomocą wyświetlaczy, które są w środkach komunikacji, transportu publicznego na terenie, na którym się znajdują. Tak jak pan minister powiedział, oczywiście współpraca cywilno-wojskowa jest bardzo ważnym elementem. Drodzy państwo, jeśli mówimy o budowaniu odporności państwa, to nie ma w ogóle mowy o tym, że strona cywilna i wojskowa będą realizowały pewne zadania w oderwaniu od współpracy ze sobą. Narodowym przedstawicielem wysokiego szczebla do Komitetu Odporności NATO Sojuszu Północnoatlantyckiego został wskazany pan dyrektor Zbigniew Muszyński, który przekazuje w Komitecie do spraw odporności informacje w zakresie tego, jakie działania są podjęte, żeby państwo polskie osiągnęło pewien status, poziom odporności i mogło zaprezentować pierwszą linię obrony, bo to jest wymóg dla wszystkich sygnatariuszy Paktu Północnoatlantyckiego.

W związku z tym, drodzy państwo, uchwałą Rady Ministrów 12 sierpnia ubiegłego roku zostały wprowadzone grupy odporności, które swoimi kompetencjami i odpowiedzialnością obejmują wszystkie siedem wymagań do spraw odporności. A więc grupa do spraw ochrony ludności, drodzy państwo, usankcjonowana, której przewodniczy MSWiA i nadzoruje priorytet zapewnienia ciągłości funkcjonowania administracji, a także zapewnienia ciągłości usług rządowych oraz radzenie sobie z niekontrolowanym napływem ludności. Jeśli chodzi o Ministerstwo Klimatu i Środowiska, to nadzoruje bezpieczne i odporne sektory energii. Jeśli chodzi o ministra do spraw rolnictwa i rozwoju wsi, nadzoruje on grupę do spraw bezpiecznych zasobów żywności i wody. Kwestie odpornych systemów zdrowia, sytuacji kryzysowych związanych z zagrożeniem zdrowia, a także radzenia sobie z dużą liczbą ofiar śmiertelnych nadzorowane są przez ministra zdrowia. Jeśli chodzi o odporne systemy telekomunikacyjne, tu również MSWiA jest wiodący w tym zakresie po stronie cywilnej. Jeśli chodzi o obszar związany z bezpiecznymi systemami transportu, właściwym jest tu minister infrastruktury. Warto dodać, że ze strony wojskowej wskazany jest każdorazowo przedstawiciel, który z punktu widzenia naszych sił zbrojnych w ścisłej kooperacji ze stroną cywilną ustala kwestie, sugestie poprawy sytuacji, nowelizacji istniejących procedur czy też prawa w danym zakresie.

Drodzy państwo, jeśli chodzi o zadanie związane z przygotowaniem najpierw wojewódzkich planów ewakuacji ludności, a także krajowego planu ewakuacji, tak jak pan minister zaznaczył, od samego początku współpracowaliśmy ze Sztabem Generalnym Sił Zbrojnych Wojska Polskiego, a także MSWiA w celu wydania wytycznych do opracowania wojewódzkich planów ewakuacji ludności. Ten proces odbywał się bardzo metodycznie. Zaczęliśmy od zdobycia praktyk, jak to wygląda u naszych sąsiadów w innych państwach. Następnie zrobiliśmy warsztaty dla przedstawicieli województw w tym zakresie, a także innych podmiotów ochrony ludności, które ze względu na posiadane zdolności i kompetencje są i będą zaangażowane w proces planowania, organizacji, przeprowadzenia ewakuacji ludności. A później także ścisła współpraca w zakresie wydania wytycznych, co w takim planie powinno się znajdować, jak powinien wyglądać spis treści, kręgosłup tego planu i jakimi treściami powinien być wypełniony. Po podsumowaniu, czym województwa dysponują, a więc jaką liczbą miejsc schronienia ewakuowanej ludności, pojemnością tych miejsc, liczbą środków transportu, rodzajów transportu, uzgodniliśmy ze stroną wojskową, że strona cywilna uzgodni trasy relokacji osób ewakuowanych, tak żeby służyło to w zasadzie, można powiedzieć, bezkonfliktowemu przemieszczaniu sił sojuszniczych i sił krajowych na terenie kraju i nie było z tym problemu w momencie, kiedy wybuchnie wojna.

Na podstawie przyjętych, zatwierdzonych wojewódzkich planów ewakuacji ludności został opracowany krajowy plan ewakuacji i jest to, szanowni państwo, dokument żywy, który każdorazowo będzie podlegał aktualizacji na skutek zmieniającej się sytuacji geopolitycznej, nawet na froncie za naszą wschodnią granicą, ponieważ z tego tytułu wynika, jaka jest liczba województw ewakuowana, jaka jest liczba województw przyjmujących, tranzytowych, a także rezerwowych do wsparcia tych województw ewakuowanych. Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Bardzo dziękuję. Teraz jeszcze jeden aspekt związany z procesem realizacji programu ochrony ludności. To faktycznie pokazujemy na tym slajdzie.

Wydano w ubiegłym roku na rzecz budowania odporności naszego państwa 16 107 299 tys. zł. To jest suma zaangażowanych środków, bo pamiętacie państwo, przyjęto założenie po raz pierwszy, że budżet państwa musi partycypować co najmniej kwotą 0,3% PKB. Na tę kwotę składają się różne środki finansowe, które w konsekwencji tworzą ten zasób ochrony ludności. Natomiast jednym z ważniejszych elementów było zapewnienie środków dla strony samorządowej na realizację zadań. W 2025 r. w sumie samorządy wydały 4 205 864 tys. zł na rzecz budowania lokalnej odporności. Oczywiście pokazujemy mniej więcej, jaki był procent wykorzystania środków wyjściowych dla poszczególnych województw. Otóż wiemy o tym, że to był pierwszy rok rozruchowy całego procesu realizacji zadań przez samorządy i budowania lokalnej odporności i widzieliśmy sytuację związaną właśnie z dystrybucją tych środków. To co powiedziałem na wstępie, w maju został przyjęty program ochrony ludności. Pierwsze środki w samorządzie pojawiły się dopiero w sierpniu z uwagi na to, że musieliśmy uzgodnić podział tych kwot, bo to był pierwszy rok.

Pamiętacie państwo, że mieliśmy do rozstrzygnięcia dwie kwestie: albo rezygnujemy w roku 2025 w ogóle ze środków, w tym pierwszym roku na rzecz tych zadań, albo podejmujemy trud,

wiedząc o tym, że staniemy przed trudnym rozstrzygnięciem związanym ze skutecznym wydaniem tychże środków. Moim zdaniem osiągnęliśmy pewien cel, bo były obawy, że nie uzyskamy poziomu 60%. Okazuje się jednak, że ten procent realizacji jest znacznie większy, bo wynosi prawie 83%. Stąd też uzyskano ten efekt w skali, którą państwu pokazaliśmy m.in. w tych wszystkich zasobach, jakie znalazły się czy to w podmiotach ochrony ludności, czy też bezpośrednio w magazynach i w innych obszarach kompetencji realizowanych w ramach ustawy. Oczywiście do 90% środków przeznaczono bezpośrednio dla samorządów. Niemniej jednak te 10% środków, które były w dyspozycji ministra spraw wewnętrznych, jak również wojewodów, to były również środki przeznaczone nie dla ministra, tylko na rzecz zadań, które mają element ponadlokalny. Wojewodowie również realizowali szereg zadań ponadlokalnych. Najlepszy efekt z punktu widzenia realizacji tego programu uzyskało województwo podkarpackie, gdzie ponad 98% środków zostało spożytkowanych. A pamiętamy o tym, że w części województw objętych „Tarczą Wschód” te środki były zwiększane o 20%. Aktualne środki, jakie są do dyspozycji na 2026 r., to jest prawie 17 200 000 tys. zł, z tego 5 200 000 tys. zł idzie do poziomu samorządowego i aktualnie realizujemy wszystkie przedsięwzięcia, które są określone w tymże programie.

Program kolejny będzie programem pięcioletnim, już pracujemy nad nim. Rozpoczynamy okres konsultacji międzyresortowych, który nakreśli perspektywę pięcioletnią, bo ten program pięcioletni przede wszystkim wynika z takiego faktu, żebyśmy mogli zapewnić głównie możliwości finansowe budowy obiektów zbiorowej ochrony w perspektywie wieloletniej, żeby samorządy albo inne podmioty, które zechcą realizować te przedsięwzięcia, miały pewność zapewnienia finansowania. Stąd też program ten będzie pięcioletni. Właściwie on już jest przygotowany, jesteśmy po przyjęciu go przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Aktualnie kończymy proces uzgodnienia z MON i zaczynamy proces przyjmowania tego, więc proces budowania odporności trwa. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Do listy mówców zapisała się pani posłanka Zofia Czernow. Widzę również kolejne zgłoszenia. Bardzo proszę o zwięzłą wypowiedź.

Posel Zofia Czernow (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, po pierwsze chciałam bardzo podziękować za ten materiał bardzo szczegółowy, obszerny, który w zasadzie dostarcza nam bardzo dużo informacji o tym, jak realizowana jest ustawa.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych w zasadzie na co dzień tym się interesuje, na co dzień analizujemy różne sytuacje, czy to związane z wykonaniem budżetu, czy też była nowelizacja ustawy, były informacje dotyczące finansów, środki niewygasające. Dostępcy precyzyjne i obszernie sprawozdania przed chwilą zostały przedstawione i w moim przekonaniu mamy pełną wiedzę na temat tego, jak realizowana jest ustawa. Uważam, że ta informacja jest wyczerpująca i powinniśmy ją przyjąć. Bardzo dziękuję za nią. Uważam, że się bardzo dużo wydarzyło, szczególnie w roku 2025, mimo że to był rok rozruchowy i naprawdę bardzo dziękuję za tak duże zaangażowanie i takie tempo pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Hreniak, bardzo proszę.

Posel Pawel Hreniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, mam kilka bardzo konkretnych pytań. Na część poproszę o odpowiedź teraz, a na te, które zaznaczę, poproszę o odpowiedź na piśmie.

Mamy informacje o ponad 81 tys. punktów schronienia. Chciałbym usłyszeć od pana ministra, ile z tych punktów to są pełnowartościowe schrony hermetyczne z filtrami, zapasami itd., jaki procent ludności ma realną szansę na ochronę właśnie w takich pełnowartościowych schronach hermetycznych. Ile takich schronów, panie ministrze, udało się wybudować czy też rozpocząć budowę w roku 2026? Prosiłbym też pana ministra o informację, ile osób otrzymało przydział mobilizacyjny ochrony cywilnej, proszę o podanie liczby z podziałem na województwa. Myślę, że pan minister powinien od ręki mieć taką informację na dziś. I kolejne dwa pytania – tutaj bym prosił pana ministra o odpowiedź na piśmie. Pierwsze pytanie dotyczy szkoleń w ramach ochrony ludności i obrony cywilnej. Jakby pan minister na piśmie mógł mi przedstawić informację, jakie podmioty realizowały te szkolenia, z wyróżnieniem firm prywatnych i osób fizycznych,

które przeprowadzały te szkolenia, i chciałbym otrzymać tę informację na piśmie z podziałem na województwa.

Chciałbym również uzyskać informację, ile osób zostało przeszkolonych w ramach tych szkoleń. Mam informację, że bardzo dużo tych szkoleń odbywało się przy bardzo mizernej frekwencji, a część osób, które tam były, były trochę z łapanek, panie ministrze. Dlatego bardzo proszę o informację, ile poszczególne szkolenia zgromadziły osób, które były szkolone.

I ostatnie pytanie odnośnie do środków, bo w tej informacji, w tym sprawozdaniu tego nie zauważyłem, środków, które zostały wydane na promocje. Chodzi mi o wszystkie środki związane z promocją w ramach art. 155 ustawy, czyli finansowaniu tej ustawy z globalnej kwoty ponad 16 000 000 tys. zł. Jakie kwoty zostały przekazane na promocje? Kto realizował te zadania? W jakim trybie były te nośniki czy firmy wskazywane? Również prosba o informację globalną, jakie środki zostały wydatkowane z tych ponad 16 000 000 tys. zł na szkolenia w ramach ochrony ludności i obrony cywilnej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Bardzo dziękuję. Przyjmijmy taką metodę: pytanie – odpowiedź. Bardzo proszę pana ministra o zwięzłą odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Bardzo dziękuję za te wyczerpujące pytania. Otóż po raz pierwszy wzięliśmy się za obronę cywilną, bo chciałem zapytać, co zrobiliśmy w poprzednich latach, ile nam się udało zrealizować, mimo że od 2022 r. mieliśmy konflikt zbrojny. Dzisiaj kierowane są pod naszym adresem pytania, na które zaraz odpowiem, co udało nam się zrealizować z punktu widzenia tychże przedsięwzięć, które stanowią...

Jeżeli byśmy wchodzili z dobrze przygotowaną ustawą o ochronie ludności, to zapewne mieliśmy efekty o wiele większe. Najpierw musieliśmy przygotować wspólnie ustawę o ochronie ludności i rozpocząć pierwszy rok rozruchowy, więc wiemy o tym, że w pierwszym roku rozruchowym nie byliśmy w stanie wybudować żadnego obiektu, bo nie ma takiej możliwości fizycznej. Przygotowanie rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy, technologicznych, które mówią, jak mają wyglądać budowle ochronne, jakie mają spełniać warunki, to prawie 8 miesięcy pracy ekspertów z Akademii Pożarniczej, ekspertów z Wojskowej Akademii Technicznej, z politechnik, jak również ewentualnie badanie tego procesu w innych krajach. I na tym się skupialiśmy. Skupiliśmy się również na tym, żeby rozpoznać obiekty, które były kiedyś schronami, co należy z nimi zrobić, jak je przystosować i ten rok był temu poświęcony. O liczbach już mówiliśmy, ile obiektów zostało sprawdzonych, jak została przeprowadzona rekomendacja.

Rozpoczęliśmy również procesy adaptacyjno-przygotowawcze, remontowe w tychże obiektach i ten proces będzie trwał. I mówiliśmy od samego początku, że nie zbudujemy odporności państwa schronowej w przeciągu jednego roku. Pierwszym elementem, najważniejszym dla nas było przygotowanie dobrych planów ewakuacyjnych i to zrobiliśmy, bo jeżeli nie mamy schronów i obiektów schronowych, to przygotowujemy się na ewakuację i pokazujemy ewentualnie miejsca ukrycia, bo tak byliśmy nakierowani. Niemniej jednak mamy dane dotyczące tychże obiektów i będę prosił pana naczelnika o ich przedstawienie, bo myślę, że te dane ma obok siebie.

Jeśli chodzi o przydziały mobilizacyjne do obrony cywilnej, to ten proces jest w trakcie i dzisiaj nie powiem, jaki mamy efekt, bo ten efekt jest elementem związanym między siłami zbrojnymi i obroną cywilną. Jesteśmy na etapie zbierania dokładnych danych osób, które chcielibyśmy przeznaczyć do obrony cywilnej, i uzgodnienia z MON, kto idzie do armii, kto zostaje na miejscu. Komendant główny rozpoczął pewien proces rozpoznania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego z tego zakresu, zbiera dane w tym obszarze, kto dzisiaj ma już przydziały do sił zbrojnych, kto ewentualnie jest uwolniony. Rozpoczęliśmy ten proces w odniesieniu do służby zdrowia podległej ministrowi spraw wewnętrznych. Ten proces w dużej mierze lepiej będzie organizowany, bo musimy również organizacyjnie go przygotować. To nie jest tak, że zbierzemy na kartkach osoby, które ewentualnie mają uzyskać przydziały organizacyjno-mobilizacyjne do obrony cywilnej. Ten proces chcemy przygotować właściwie, z udziałem samorządów lokalnych, bo tam jest początek, z udziałem podmiotów, które będą w tym uczestniczyć. I pamiętajmy o tym, że ewidencja ma charakter niejawną, więc przygotowanie tych ewidencji z punktu widzenia informatycznego i technologicznego wymaga pewnego zaangażowania.

Prosiłbym o te miejsca – ma pan te dane? ... Nie ma. To my przedstawimy na piśmie, ile tych obiektów dzisiaj spełnia standardy podstawowe. Jeszcze raz powtarzam: dzisiaj ten obiekt

może być piwnicą albo czymkolwiek innym, schronem staje się tylko wtedy, kiedy ewentualnie zostanie przystosowany w tym okresie. Cokolwiek może być w tymże obiekcie na dzień dzisiejszy. Natomiast jeśli chodzi o hermetyczność, bo to jest właśnie jedyny element... schrony muszą być hermetyczne, ukrycia niekoniecznie. Pokażemy również, jak to wygląda ilościowo z punktu widzenia realizacji tych rzeczy.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękujemy, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Jeszcze powiem coś na temat frekwencji. Frekwencja jest warunkowana tym, jak ludzie czują samoodpowiedzialność za siebie. Jeśli organizujemy różnego rodzaju eventy... W tym roku rozpoczęliśmy nowy cykl szkolenia, który nazywamy akademią ochrony ludności. Akademia ma charakter otwarty, organizujemy różnego rodzaju eventy. Już w maju było przeprowadzone pierwsze duże spotkanie, gdzie uczyliśmy pierwszej pomocy, pokazywaliśmy, jak to robić. Na różnego rodzaju spotkaniach, piknikach, w tym również na uroczystościach, które organizowaliśmy, jest przygotowany cykl różnego rodzaju przedsięwzięć na ten rok, które dedykujemy w układzie otwartym. Jeśli chodzi o szkolenia powszechne, to tymi szkoleniami zajmują się samorządy i otrzymają na to środki. Wojewodowie również w tym zakresie realizują pewne przedsięwzięcia. Przedstawimy również na piśmie, jakie środki zostały przeznaczone.

Pamiętajmy, że jednym z elementów kluczowych z punktu widzenia propagowania bezpieczeństwa był poradnik bezpieczeństwa – 16 mln egzemplarzy przekazanych obywatelom, do każdej rodziny taki poradnik trafił. Jeśli ktoś jest zainteresowany swoim bezpieczeństwem, przeczyta go, przejrzy, jeżeli ktoś nie jest, to go nie przejrzy, ale potem niech nie ma pretensji, że nie ma wiedzy, bo tę wiedzę staraliśmy się dostarczyć do budynków, do mieszkań każdego z obywateli. Sięgnij, jeśli masz wątpliwości, co ewentualnie zrealizować, czytając, oglądając ten podręcznik, przyjdź na szkolenie, które do ciebie jest kierowane. Szkolenia mają charakter otwarty.

Chciałem jedną rzecz jeszcze powiedzieć, że to nie są tylko szkolenia realizowane przez ministerstwo spraw wewnętrznych, ale również przez ministra obrony narodowej. Jeżeli któryś z kolegów chciałby się w tej kwestii wypowiedzieć, to bardzo proszę. To też są otwarte szkolenia dedykowane dla ludzi. Trudno mi dzisiaj powiedzieć i proszę od nas nie oczekiwać, że dzisiaj panu damy liczbę, że przeszkoliliśmy 12 000 615 osób.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Na piśmie, jak rozumiem, jest pan w stanie, panie ministrze, udostępnić taką informację. Panie ministrze, na piśmie będzie szczegółowa informacja, jak rozumiem, tak? Świetnie. Panie przewodniczący, ostatnie zdanie.

Poseł Paweł Hreniak (PiS):

Panie ministrze, jeszcze pytałem o promocję i proszę mi się nie dziwić. To jest rzecz podstawowa, że ministerstwo powinno wiedzieć – składa pan minister sprawozdanie z wykonania ustawy – ile takich osób zostało przeszkolonych. Ja chciałbym zwrócić tylko na jedną rzecz uwagę, bo widzę pewną złą tendencję. Wszyscy pamiętamy Program Operacyjny Kapitał Ludzki – to dawne czasy – gdzie w pewnym momencie wszyscy mieliśmy wrażenie, że są robione jakieś szkolenia tylko dla szkolących. Nie wiadomo po co były te szkolenia, nikt z tego nie korzystał. Zwracam uwagę, że nie mówię o szkoleniach z ministerstwa spraw wewnętrznych, ale te środki, tak jak pan minister mówił, idą niżej, do samorządów i do wojewodów, i mam wrażenie, że dzisiaj zrobiła się taka sztuka dla sztuki. Dlatego pytam o frekwencję, o potwierdzanie tego, że te szkolenia faktycznie coś niosą, a nie są tylko mieleniem pieniędzy.

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Co do liczby szkoleń, możemy panu zaraz przedłożyć te dane, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Ja sugeruję, żeby już te pozostałe pytania... jest zgoda pana przewodniczącego Hreniaka, będą na piśmie, w razie czego pan przewodniczący Hreniak będzie was dopytywał. Rozumiem, że tym sposobem wyczerpaliśmy listę odpowiedzi i pytań.

Bardzo dziękuję za tak szczegółowe sprawozdanie. Ja już siódmy rok pracuję w polskim Sejmie i muszę powiedzieć, że po raz pierwszy przyjmujemy tak szczegółowe, tak dobrze przygotowane

sprawozdanie z wykonania programu, różnych programów, nad którymi debatowaliśmy. Dziękuję wszystkim członkom Komisji, którzy zostali z nami do końca. Dziękuję panu ministrowi i wszystkim panom towarzyszącym ministrowi Leśniakiewiczowi.

Bardzo bym prosił o przesłanie prezentacji do sekretariatu naszej Komisji celem rozesłania jej do posłanek i posłów. Zapowiadam również, panie ministrze, że będą jeszcze szczegółowe, dodatkowe pytania, bo my sobie to sprawozdanie weźmiemy jeszcze do prac podkomisji. W związku z tym zapraszam wszystkich państwa, członków i członkinie Komisji na posiedzenie podkomisji, które zostanie w tym temacie zwołane, byśmy jeszcze szczegółowiej zajęli się wszystkimi wątkami, które będą podnoszone przez parlamentarzystów.

A teraz, by wyczerpać regulamin, zadam pytanie, czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza sprzeciw wobec przyjęcia sprawozdania?

Posel Paweł Hreniak (PiS):

Głosujmy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Zatem ogłaszam przerwę i do głosowania przystąpimy jutro o godzinie 8.20. Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 8.20. Dziękuję.